

(Corriere dello Sport - M.Filacchione) Jego nazwisko krąży jak karuzela. To oznacza, że Alessio Riccardi ma wielu wielbicieli wśród trenerów i menadżerów, a z drugiej strony, że Roma weszła w perspektywę jego sprzedaży. Około 6 mln euro, których żąda klub, byłoby pełnym zyskiem kapitałowym.

Na jego przyszłość wpłynęły oceny Fonseci, który nie odrzucił go nigdy w słowach, ale w faktach, nie korzystając z niego nawet gdy Roma znajdowała się w fazie sytuacji awaryjnej z kontuzjami. W zeszłym lecie znajdował się w centrum mercato Giallorossich: mógł pójść do Juventus na wymianę za Ruganiego. Wśród kierunków było też Cagliari, w pewnym sensie miejsce idealne, gdzie trenuje Di Francesco. Również Fiorentina jest zainteresowana, ale o pomocniku rozmawiano też przy transakcji Milika: Roma chciałaby zmniejszyć ilość gotówki i do Udera byłaby gotowa dorzucić również Riccardiego.

Autor: abruzzo